



Wiadomości

Poniedziałek, 24 czerwca 2019

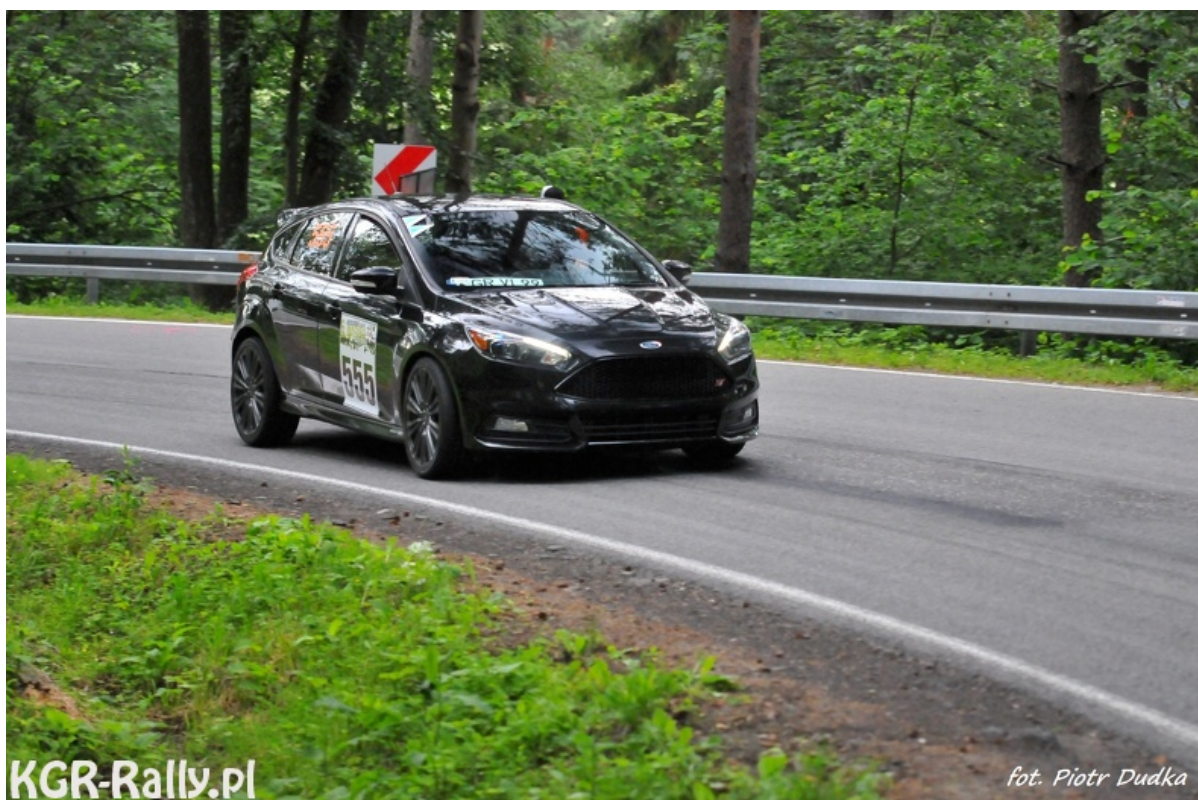
Nowy rekord trasy na Magurze Małastowskiej!

Szymon Łukaszczyk został nowym rekordzistą trasy na Magurze Małastowskiej, przejeżdżając 3610 m w 1:41,681 min. Średnia prędkość rekordzisty wyniosła 128 km/h.

Dzień Łukaszczyka - relacja z I dnia Wyścigu Górskiego



61 zawodników znalazło się na liście startowej do podjazdów treningowych i wyścigowych 3 Rundy Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski - 6 Wyścigu Górskiego Magura Małastowska. Podczas trzech porannych podjazdów treningowych kierowcy natrafili na wszelkie możliwe warunki pogodowe: poranne zamglenie, deszcz i ostre słońce. Podczas pierwszego treningu najlepiej poradził sobie Szymon Łukaszczyk (Mitsubishi Lancer EVO V AMS), przelotny deszcz, który pojawił się podczas drugiego podjazdu treningowego spowodował wycofanie się oczekujących na start aut z grupy Super Cars na stanowiska serwisowe celem zmiany opon. W tym podjeździe najszybciej pojechał (jeszcze na suchej nawierzchni) Robert Sługocki (Mitsubishi Lancer). Trzeci trening należał znów do znakomicie dysponowanego Łukaszczyka.



O godz. 14.00, zgodnie z harmonogramem, wystartował pierwszy podjazd wyścigowy. Niedługo po rozpoczęciu wyścigu trasę opuścił Radosław Ćwięczek (Honda CivicType R), niszcząc przy okazji zabezpieczenia z opon. Po odbudowie zabezpieczeń wznowiono podjazd, swój start powtórzył zawrócony z trasy Maciej Serafin (Renault Clio). Na zmiennej, miejscami wilgotnej nawierzchni najszyciej pojechał Łukaszczyk, czasem 1:42,698 pobijając ubiegłoroczny rekordtrasy Waldemara Kluzy i wyprzedzając o prawie 2,7sekundy Kluzę (Skoda Fabia) i Tomasza Myszkiera (Skoda Fabia WRC 4×4) o ponad 5 sekund. Średnia prędkość Łukaszczyka na liczącej 3610 m trasie wyniosła 127 km/h, maksymalna odnotowana prędkość tego kierowcy to 249 km/h.



Wśród aut napędzanych na jedną oś, dla których od tego roku jest prowadzona odrębna klasyfikacja, najszybszy okazał się Gabriel Kubit (Honda Integra).

W grupie A różnica pomiędzy Robertem Sługockim (Mitsubishi Lancer EVI x R 4) a Romanem Baranem (Mitsubishi Lancer) wynosiła zaledwie 0,3 sekundy, co zapowiadało ciekawą walkę w drugim podjeździe N zdecydowanie prowadził Kamil Strama.

Drugi podjazd wyścigowy rozpoczął się na suchej nawierzchni, jednak natrasie pojawił się coraz bardziej intensywny deszcz. Jeszcze na suchej nawierzchni rozstrzygnęła się rywalizacja w Gr. N. Szybciej od Stramy pojechał tym razem Konrad Biela (Mitsubishi Lancer) i to on wygrał w tej grupie 3 Rundę GSMP. W A/PL Serafina wyprzedził Adam Wojtunik. W związku z nasilającym się deszczem organizatorzy zarządzili przerwę, podczas której oczekujący na start zawodnicy mieli szansę na zmianę opon ze slicków na pośrednie bądź deszczowe. Po wznowieniu startu w Grupie A znów szybciej pojechał Robert Sługocki, który w wynikach 3 Rundy GSMP zwyciężył z Romanem Baranem o 1,7 sekundy i Pawłem Saneckim (Honda CivicType R). W narodowej grupie E 0 zwyciężył Janusz Grzyb (Honda CivicType R) a w A/PL, także Honda Civic Adam Wojtunik.

Gdy na starcie pojawiły się samochody z najmocniejszych Grup SC i E 1, deszcz przestał padać, choć nawierzchnia pozostała wilgotna. Znów najszybciej pojechał Łukaszczyk, zdecydowanie wyprzedzając Dubaia i Myszkiera. Grupa E 1 padła łupem agresywnie, ale precyzyjnie jadącego Tomasza Myszkiera, na drugim miejscu zameldował się Michał Ratajczyk.

Ostatecznie w 3 Rundzie GSMP, w klasyfikacji generalnej zwyciężył Szymon Łukaszczyk, na miejscu drugim sklasyfikowano Waldemara Kluzę, trzeci był Tomasz Myszkier.

Szymon Łukaszczyk 3:33,987

Waldemar Kluza 3:40,295

Tomasz Myszkier 3:41,164

Dubai 3:43,714

Tomasz Ratajczyk 3:44,823

Wśród aut napędzanych na jedną oś równych sobie nie miał tym razem Gabriel Kubit. Tylko dwóch kierowców rywalizowało w GSMP Samochodów Historycznych. Podobnie jak podczas 1 i 2 Rundy, rozgrywanych w maju w Załużu, w sobotę wygrał lider klasyfikacji Marcin Kacperek, szybszy po dwóch podjazdach od Stanisława Pałki o 58 sekund.

Równolegle z GSMP startowała 1 Runda Pucharu Południa w Jeździe na Regularność w Wyścigach Górskich. Zawody będą rozgrywane podczas wyścigów na Magurze Małastowskiej i jesienią w Korczynie. W klasie R 1 w pierwszej Rundzie pucharu zwyciężyła Angelika Mróz, w klasie R 2 Łukasz Wajs (FSO 125p) a w R 3 Grzegorz Krzemień.

Podane wyniki są nieoficjalne.

Podczas zawodów kierowcy włączyli się do akcji charytatywnej na rzecz zniszczonych podczas ostatnich opadów Warsztatów Terapii Zajęciowej w Czernichowie. Wszyscy zostawili swoje podpisy na specjalnie na tę okazję zadrukowanej koszulce, która trafi na specjalną aukcję.

Kolejny rekord trasy Szymona Łukaszczyka - relacja z II dnia Wyścigu Górskiego



W niedzielne przedpołudnie Beskid Niski przywitał kibiców i zawodników startujących w 6 Wyścigu Górskim Magura Małostowska słoneczną pogodą. Na liście startowej 4 Rundy Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski znalazło się 60 kierowców. Dwa przedpołudniowe podjazdy treningowe odbyły się bez większych problemów, jeśli nie liczyć wywieszanej czerwonej flagi i przerwy w podjeździe po niegroźnej kolizji Mitsubishi Lancera Marcina Dopierały. W obu podjazdach treningowych najszybciej pojechał Andrzej Szepieniec (Mitsubishi Lancer). Szczególnie pasjonujący przebieg miał drugi trening; pod nieobecność Szymona Łukaszczyka (Mitsubishi Lancer EVO V AMS), sobotniego zwycięzcy zawodów, czołowa trójka: Szepieniec, Dubai (Mitsubishi Lancer Berg Monster) i Waldemar Kluza (Skoda Fabia) zmieścił, się w połowie sekundy!



Pierwszy podjazd wyścigowy poza awarią Radosława Ćwięczka i sprowadzenia jadących za nim kierowców do startu celem powtórzenia podjazdu przebiegał bez problemów do chwili, kiedy jadący Mitsubishi Lancerem z numerem 15 Karol Krupa na szczycie Magury Małastowskiej wypadł z trasy uderzając wcześniej w barierę energochłonną. Interweniowały wszystkie służby ratownicze, kierowcę przewieziono do szpitala w Gorlicach, gdzie udzielono mu pomocy.



Po trwającej ok. 1,5 godziny przerwie wznowiono wyścig, na starcie stanęli czterej kierowcy najmocniejszych aut z Grupy Supercars.

Pierwszy startujący po przerwie, dominujący w ten weekend Szymon Łukaszczyk pobił swój własny, pobity w sobotę rekord trasy, przejeżdżając 3610 m w 1:41,681, czyli o sekundę szybciej! Średnia prędkość rekordzisty wyniosła 128 km/h. Na miejscu drugim zameldował

się Kluza, który stracił do Łukaszczyka 2,5 sekundy. Trzeci, prawie z identycznym czasem jak Kluza był Tomasz Myszkier. Wśród samochodów napędzanych na jedną oś, ponownie najszybszy był Gabriel Kubit (Honda Integra).

W drugim podjeździe wyścigowym, pierwsze rozstrzygnięcie niedzieli nastąpiło w grupie N, w której Zakopiańczyk Kamil Strama był szybszy od swojego krajana, Konrada Bieli. Na miejscu trzecim sklasyfikowano Herbiego. Wszyscy jeżdżą Mitsubishi Lancerami. W grupie A najszybszy okazał się Roman Baran (Mitsubishi Lancer) wyprzedzając Roberta Sługockiego (Mitsubishi Lancer) i Marcina Wilusza (Honda Civic). Grupy narodowe A/PL i E 0 to wygrane Jacka Madziary (Subaru Impreza Ra) i Pawła Frączka (Honda Civic Type R).

W kluczowym dla wyników wyścigu, przed startem najmocniejszych aut na trasie pojawił się drobny deszcz. Mimo wygranej w podjeździe, Andrzej Szepieniec nie zdołał nadrobić straty do Szymona Łukaszczyka, zajmując ostatecznie drugie miejsce w klasyfikacji generalnej. Podium uzupełnił Dubai. W tzw. ośce wygrał Gabriel Kubit, GSMP Historyczne po raz kolejny wygrał Marcin Kacperek.

W rozgrywanej równolegle 2 Rundzie amatorskiego Pucharu Południa w Jeździe na Regularność w Wyścigach Górskich w R 1 znakomicie poradziła sobie Angelika Mróz, w R 2 Łukasz Wajs a w R 3 Grzegorz Krzemień.

Wszyscy zawodnicy i kibice, którzy pojawili się na wyścigu chwalili gościnność okolicznych mieszkańców.

[Fotorelacja z II dnia](#)

Źródło: www.wyscimagura.pl

Foto. Piotr Dudka, kgr-rally.pl/